

Koniec prezesury Bąkiewicza w Stowarzyszeniu „Marsz Niepodległości”

25 marca 2023

Koniec zamieszania w Stowarzyszeniu „Marsz Niepodległości”? Wszystko na to wskazuje. Sąd zatwierdził dziś nowe władze. To oznacza koniec prezesury Roberta Bąkiewicza w SMN.

Przypomnijmy, że pod koniec lutego walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” podjęło decyzję o odwołaniu Roberta Bąkiewicza z funkcji prezesa.

W miejsce Bąkiewicza powołany został Bartosz Malewski, a na zjeździe przedstawiono informacje „o przekrętach” za czasów rządów Bąkiewicza, które mają znaleźć swój finał w sądzie. Poseł Konfederacji Robert Winnicki zasugerował nawet, że były już prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości będzie częstym gościem w sądzie.

Sam Bąkiewicz nie uznawał wyników głosowania i twierdził, że zwołane zgromadzenie było nielegalne. Co więcej, kilka dni później w mediach społecznościowych Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” wydano komunikat, jakoby ośmiu członków stowarzyszenia zostało z niego usuniętych. Mowa oczywiście o tych znajdujących się w obozie przeciwników Bąkiewicza.



Do oświadczenia zamieszczonego na profilu Stowarzyszenia Marsz Niepodległości odniósł się wówczas Winnicki. „Ludzie, nie róbcie z siebie jeszcze większej parodii. Trzech (a nawet gdyby liczyć z usuniętym w niedzielę Bąkiewiczem czterech) członków zarządu nie ma mocy prawnej podjąć żadnej ważnej uchwały, bo potrzeba kworum, czyli minimum połowy, czyli pięciu. A na pewno nie może wyrzucić pozostałych sześciu” –

napisał poseł Konfederacji.

Zwrócił też uwagę, że pod oświadczeniem nikt nie podpisał się z imienia i nazwiska. Z kolei rzekomo usunięty Jerzy Wasiukiewicz wskazał, że komunikat taki pojawił się dlatego, że ludzie Bąkiewicza „siłowo” przejęli media społecznościowe, ale nie ma on mocy prawnej.

Kilkanaście dni później Bąkiewicz poinformował jednak, że sąd uznał za wiążące wykluczenie ze stowarzyszenia Winnickiego, Bosaka i ich współpracowników, choć było to niezgodne ze statutem SMN.

Rzekomo wykluczeni członkowie zarządu twierdzili, że decyzja ta „to jawny akt politycznej bandyterki Zbigniewa Ziobry i jego ingerencji w sprawy Stowarzyszenia oraz próba ochrony Roberta Bąkiewicza”. Zapowiedzieli przy tym złożenie skargi do sądu rejonowego na opisywane orzeczenie sądu.

Odwołanie najwyraźniej przyniosło skutek. Jak poinformował Bartosz Malewski, czyli wybrany podczas walnego zgromadzenia 19 lutego nowy prezes zarządu SMN, dziś sąd uchylił postanowienie niższej instancji, na które powoływał się Bąkiewicz, i zatwierdził zmiany z 19 lutego. To oznacza koniec Bąkiewicza w Stowarzyszeniu Marsz Niepodległości.

Autorstwo: KM

Źródło: [Nczas.com](https://nczas.com)